

Sygn. akt I C 441/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2018r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Marta Kołakowska

Protokolant Beata Giers – Krasowska

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2018r. w Zambrowie

sprawy z powództwa Z. Ś.

przeciwko M. F.

o zapłatę 13925 zł

I. Zasądza od pozwanego M. F. na rzecz powoda Z. Ś. kwotę 11631,00 (jedenaście tysięcy sześćset trzydzieści jeden) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19.08.2017 r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Kosztami procesu obciąża pozwanego M. F. w 85%, zaś powoda Z. Ś. w 15% i szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawia referendarzowi.

Sygn. akt I C 441/17

UZASADNIENIE

Powód Z. Ś. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie na jego rzecz od M. F. kwoty 13.925 złotych. W uzasadnieniu wskazał, że zlecił pozwanemu na podstawie ustnej umowy wykonanie prac remontowych w domu jednorodzinnym w O.. Pozwany, pomimo przyjęcia całości uzgodnionego wynagrodzenia, nie wykonał całego zakresu zleconych prac, a wykonane przez niego prace okazały się wadliwe.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Pomiędzy powodem a pozwanym doszło do zawarcia w formie ustnej umowy polegającej na dokonaniu przez pozwanego określonego zakresu robót w budynku (remontu budynku). Strony umówiły się też co do kwoty zapłaty wynagrodzenia za ustalone prace. Pozwany, po wykonaniu robót, otrzymał od powoda umówione wynagrodzenie. Powód, już po zakończeniu prac, stwierdził szereg usterek, w związku z czym zwrócił się do pozwanego o poprawki prac. Pozwany nie wykonał żadnych napraw wskazywanych wad. Powód wezwał pozwanego na piśmie do usunięcia usterek i wad, a następnie o zapłatę kwoty mającej pokryć wartość napraw. Pozwany w odpowiedzi odmówił zapłaty jak i usunięcia wad.

Pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy ustnej z powodem. Nie zgodził się natomiast co do wadliwości wykonania swoich prac.

Przesłuchany w charakterze strony powód Z. Ś. (k. 131v, 31v-32) podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia, w których wskazał okoliczności zawarcia umowy, podając również jakie ustalenia strony w niej zawarły oraz w jaki sposób wywiązał się z nich pozwany. Powód podał, że umowa ustna została zawarta w czerwcu lub lipcu 2015 roku. Strony umówiły się na wynagrodzenie wraz z kosztami materiału w wysokości 38.000 złotych. Pozwany ciągle podnosił należną mu kwotę, ostatecznie powód zapłacił mu 54.000 złotych. Kiedy powód zwrócił pozwanemu uwagę, że niektóre rzeczy zostały źle zrobione, pozwany obiecał przyjechać i je poprawić. Kiedy przyjechał powiedział, że według niego wszystko jest dobrze i nic nie trzeba poprawiać. Powód wynajął rzeczoznawcę budowlanego, który wskazał co jest źle zrobione i co należy poprawić. Powód wskazał, że nie ma środków na poprawienie tych rzeczy więc nadal nie są one naprawione. Powód wskazał, że pozwany pracował z dwoma synami i panem E. J.. Powód wskazał, że żądał od pozwanego faktur za zakupione towary ale żadnych nie otrzymał. E. J., który pracował z pozwanym mówił powodowi, że to jest źle robione, ale pozwany tak mu kazał robić. Powód wskazał, że przekazał pieniądze pozwanemu w gotówce.

Pozwany M. F. przesłuchany w charakterze strony (k. 131v, 32v-33v) również podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia, w których podał, że ma duże doświadczenie w budownictwie, wykonał wiele robót i nigdy nikt się na nie nie skarżył. Pozwany zaprzeczył, aby źle wykonał jakiegokolwiek prace u powoda. Na wszystko pan Ś. wyraził zgodę. Pozwany wskazał, że rzeczywiście podnosił ustaloną cenę, ale wynikało to z tego, że początkowo nie znał cen niektórych materiałów, a ponadto powód rozszerzał zakres robót. Pozwany wskazał, że faktury nie są mu potrzebne, i najlepiej gdyby było w ogóle bez Vat. Pozwany szczegółowo odniósł się do zarzutów powoda i wyjaśnił, że wszystkie wskazane elementy zostały wykonane w sposób prawidłowy. Pozwany podał, że zawsze to w taki sposób wykonuje. Wskazywał również, że on przygotowywał jedynie pod położenie końcowej elewacji, dlatego też mogły pojawić się jakieś nierówności, pęknięcia, które znikną po położeniu ostatniej struktury. Pozwany kilkakrotnie podkreślał, iż w jego ocenie swoją pracę wykonał dobrze. Pozwany przyznał, że ewentualnie można by było usunąć usterki widniejące na zdjęciach na stronie 12, numer 11, albo na zdjęciu numer 12 ze strony 13 załączonej przez powoda opinii (k. 23), a koszt tego to około 100 złotych. Pozwany wskazał, że nie wiedział, że było coś źle zrobione przy klimatyzatorze, w jego ocenie nie wiedział o tym również powód.

Świadek S. G. (k. 33v) wskazał, że jest sąsiadem pana Ś.. Widział jak pozwany wykonywał prace, ale nie interesowały go te prace. Po zakończeniu sąsiad skarżył się na usterki, szczególnie narzekał na wykonanie okolic klimatyzacji. Świadek wskazał, że nie wie, czy pozwany naprawił usterki.

Świadek E. J. (k., 59v) podał, że niewiele wie w tej sprawie, pracował jakiś czas u pana S., ale tylko przy oklejaniu budynku styropianem, później zrezygnował z pracy. W czasie kiedy pracował, powód nie miał zastrzeżeń do pracy pozwanego. Świadek wskazał, że słyszał coś o tym że powód miał zarzuty co do wykonania więźby dachowej i o zabudowanym klimatyzatorze. Świadek potwierdził, że w czasie rozmowy z powodem przyznał, że prace nie do końca były zrobione, ale on tego nie widział, bo nie wykonywał prac na dachu.

Świadek K. F. (k. 60-60v) syn pozwanego podał, że pracował razem z ojcem u powoda, nie zabudowywał klimatyzatora, bo w tym momencie jeszcze nie pracował. Od ojca świadek się dowiedział, że klimatyzator został zabudowany dlatego, że powód tak chciał. Również parapety zostały wybrane przez powoda. Wszystkie prace zostały wykonane jak należy, powód nie zgłaszał żadnych uwag. Świadek potwierdził, że pozwany przyjmował pieniądze od powoda, oraz to, że nie wystawił za swoją pracę faktury VAT. Świadek podkreślił, że wszystkie prace zostały wykonane poprawnie a nie jest to ostatni etap prac, do zakończenia elewacji potrzebna jest jeszcze warstwa wykończeniowa, która zasłoni siatkę. Zeznania świadka potwierdził jego brat T. F., który również pracował u powoda (k. 60v-61). Podkreślił, że w czasie budowy nie było zastrzeżeń co do ich pracy. Wskazał ponadto, że powód nie chciał sam kupować materiałów, oni mieli to robić, nie chciał również żadnych faktur, bo to podwyższy cenę. Zabudowę klimatyzatora zaakceptował powód, również po jej wykonaniu stwierdził, że może tak być. W ocenie świadka po budowie rozstali się w dobrych stosunkach, a problemy zaczęły się, gdy odmówili zrobienia czegoś przy garażu.

W sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa (k. 69-76), który wskazał, że wyszczególnione w punkcie 4 pozwu roboty budowlane wykonane zostały niezgodnie ze „sztuką budowlaną” - pod pojęciem, której rozumieć należy wykonanie określonego zadania inwestycyjnego (remontowego) zgodnie ze wszelkimi normami

prawnymi i technicznymi mającymi zastosowanie w budownictwie przy dochowaniu należytej staranności oraz według najlepszej profesjonalnej wiedzy. W ocenie biegłego szacunkowy koszt usunięcia wad i usterek – przy nałożeniu drugiej warstwy zbrojnej na ścianie zachodniej wyniesie 8.987 złotych, zaś przy prawidłowym wykonaniu demontażu ocieplenia (sugerowany jako właściwy) wyniesie 12.431 złotych. Z uwagi na złożenie przez strony zarzutów do opinii biegłego, w opinii uzupełniającej (k. 103-104, 106) wyjaśnił on wszelkie zgłaszane wątpliwości. W ocenie Sądu opinię biegłego należy uznać za w pełni wiarygodną, została ona sporządzona przez profesjonalnego biegłego, specjalistę w swojej dziedzinie.

Należy stwierdzić, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o dzieło, która jest opisana w art. 627 kc. Strony umówiły się bowiem na wykonanie konkretnego zakresu prac przy budynku za wynagrodzeniem. Pozwany wykonując prace mu zlecone nieprawidłowo i niezgodnie ze sztuką budowlaną wykonał mocowanie rynien i rur spustowych, obróbki blacharskie, osadzenie parapetów zewnętrznych, zbrojenia i docieplenia otworów okiennych oraz przy wykonaniu docieplenia budynku. Jednocześnie zakres prac polegających na przeniesieniu klimatyzatora należał do powoda, który winien to wykonać na swój koszt.

Zgodnie z art. 471 kc, którą to podstawę do uzyskania dochodzonej kwoty podał powód, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przyczyną szkody podlegającej naprawieniu zgodnie z art. 471 kc, jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie każdego zobowiązania. Przepis odnosi się do wszystkich stosunków zobowiązaniowych, bez względu na źródło, z którego się one wywodzą (por. wyr. SN z 11.12.1998 r., II CKN 86/98, Legalis). W konsekwencji dla ustalenia roszczenia odszkodowawczego nie ma znaczenia, czy naruszono powinność należytego wykonania zobowiązania umownego, wynikającego z jednostronnej czynności prawnej, czynu niedozwolonego, bezpodstawnego wzbogacenia, decyzji administracyjnej, orzeczenia sądu czy też innych zdarzeń. Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z odpowiedzialnością z zakresu art. 471 kc, strony zawarły umowę ustną, w której uzgodnili zakres swoich wzajemnych obowiązków. Pozwany wykonując zobowiązanie niezgodnie ze sztuką budowlaną, co zostało potwierdzone opinią biegłego dopuścił się nienależytego wykonania zobowiązania, i jest zobowiązany do naprawienia wynikłej stąd szkody. Zakres tej szkody wynika z kosztów związanych z wykonaniem usunięcia wad prac wykonanych przez pozwanego.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w związku z nieprawidłowym wykonaniem zleconej usługi, powodowi należy się zwrot kosztów tych napraw, które mają doprowadzić do stanu zgodnego ze sztuką budowlaną na jaką wskazywał w profesjonalnej i pełnej opinii biegły sądowy. Wyliczenia dokonane przez biegłego są obiektywne i w ocenie Sądu stanowią podstawę do zasądzenia odpowiedniej kwoty odszkodowania. Jednocześnie nie jest to kwota wskazana w pozwie tylko kwota 11631,00 złotych gdyż nie obejmuje ona kosztów przeniesienia klimatyzatora (12431zł - 800zł), co jak już wskazano należało do obowiązków powoda. Przy czym, należało przyjąć koszt napraw przy wariacie II wskazanym przez biegłego, bowiem prace naprawcze przy wadliwym dociepleniu nie mogą wiązać się z ryzykiem późniejszych wad, jeśli szkoda ma być rzeczywiście w pełni naprawiona, na które wskazał biegły odnosząc się do zarzutów do opinii (k. 106). Sąd zasądził na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 kc) od zasądzonej kwoty od dnia 19.08.2017r. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O kosztach orzeczono na mocy art. 100 kpc ustalając, że powód poniesienie koszty procesu w części 15%, zaś pozwany w części 85%, zgodnie z zakresem w jakim każda ze stron utrzymała się ze swoimi twierdzeniami. Na mocy art. 108 § 1 kpc szczegółowe rozliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu.